

Odpust na Śnieżce

W środę 10 sierpnia 2016 roku pogoda zapowiadała się nienajlepsza. Nie mogło to jednak pokrzyżować planów tym, którzy chcieli wziąć udział w mszy, odprawianej zwyczajowo w tym dniu na Śnieżce. Pierwszy raz msza w intencji przewodników górskich została odprawiona przed kaplicą św. Wawrzyńca w trzechsetną rocznicę jej poświęcenia. Obecnie msza odprawiana jest w intencji wszystkich ludzi gór. Oczywiście biorą w niej udział przede wszystkim przewodnicy i ratownicy ale przybywają także leśnicy, pracownicy KPN, pielgrzymi czy turyści. W dniu tego wyjątkowego święta pojawiają się na Śnieżce przedstawiciele władz samorządowych. Do niedawna przybywali prezydenci Czech i Polski.

10 sierpnia 2016 r. na Śnieżce można było wypatrzyć posłankę Marzenę Machałek, Starostę Jeleniogórskiego Annę Koniecznyńską, burmistrza Karpacza Radosława Jęcka, wójta gminy Podgórzyn Mirosława Kalatę, dyrektora Karkonoskiego Parku Narodowego Andrzeja Raja, naczelnika i prezesa Karkonoskiej Grupy GOPR Sławomira Czubaka i Mirosława Góreckiego.



Foto: Krzysztof Tęcza

Mszę sprawowaną w intencji ludzi gór odprawiali m. in.: biskup legnicki senior Stefan Cichy, kanclerz Kurii Biskupiej w Legnicy Józef Lisowski, prałat Mieczysław Bętkowski, proboszcz parafii Nawiedzenia NMP w Karpaczu Zenon Stoń i kapelan GOPR Michał Gołąb. Przewodniczył biskup ordynariusz z diecezji Hradec Králové Jan Vokála.

Wszyscy, którzy mają cokolwiek wspólnego z górami doskonale wiedzą jak zmienna jest tu pogoda. Gdy na Równi pod Śnieżką lał deszcz na szczycie panowała mgła tak wielka, że czasami nie sposób było dojrzeć stojącej obok osoby. Na szczęście na czas odprawiania mszy nie tylko mgła się rozeszła ale nawet wyszło słońeczko. Oczywiście później wszystko wróciło do normy i schodzący na dół musieli dobrze wyteżać wzrok by nie przegapić schroniska, w którym można było się zagrzać.

Tegoroczne obchody święta ludzi gór zgromadziły kilkaset osób, co przy warunkach jakie tu panowały, należy uznać za bardzo dobrą frekwencję. Oby w latach następnych było podobnie.

Krzysztof Tęcza